

## I. Plan rejsu

### 1. Wstęp

To jest plan. Na jego realizację wpływa wiele czynników: stan pogody i jachtu, zdrowie i kaprysy załogi... Mam nadzieję na urzeczywistnienie założeń w 100%.

Nazwa archipelagu *Cyklady* pochodzi od greckiego słowa *kyklos*, czyli krąg. Otacza on bowiem kołem świętą wyspę *Delos*. Jest to najczęściej odwiedzana przez turystów grupa wysp greckich. Oślepiająco białe domy, kręte brukowane uliczki, kościoły z błękitnymi kopułami, wiatraki na wzgórzach oraz zachwycające plaże – to idealne wyobrażenie greckiej wyspy<sup>1</sup>.

Poniżej mapa Zatoki Saronickiej i Cyklad. Skoro jacht odbieramy i oddajemy w Atenach (*Marina Alimos*), a najbardziej urokliwe miejsce, które zamierzamy odwiedzić to Santoryn i Hydra i być może Delos, to powinniśmy zrobić „kółeczko” – albo zgodnie z ruchem wskazówek zegara (takiego ze wskazówkami:), albo w przeciwną stronę. Są dwie szkoły, które wynikają z analizy dominującego wiatru *meltemi* z kierunków północnych. Ukończyłem obie i obecnie skłaniam się za kółeczkiem (a dokładniej elipsą) w prawo – jak na mapie poniżej.



<sup>1</sup> Dubina M., Wsypy greckie, Wiedza i życie, Warszawa 2006, str. 201



## 2. Marina Alimos

Duży port żeglarski położony na południe od Aten i na północ od **lotniska** - miejsce do cumowania dla około 1400 jednostek. Do centrum Aten można dojechać autobusem lub tramwajem w ok. 15 minut Według locji Grecji (locja to księga opisująca akweny i wybrzeża od strony przydatnej dla prowadzenia żeglugi) - Greek Waters Pilot jest to jedyna marina w pobliżu Aten, która ma wszystko na najwyższym poziomie. Daje znakomitą ochronę przed wiatrami ze wszystkich stron. Na każdej kei przy stanowiskach jachtów są pirsy, w których istnieje możliwość podłączenia się do kranów ze słodką wodą i prądu. W marinie znajdują się łazienki i tawerny. Pomiędzy pomostami, co jakiś czas przejeżdżają wozy z paliwem lub artykułami spożywczymi. Po drugiej stronie ulicy Leoforos Posejdonos, przylegającej do mariny jest supermarket, w którym można dokonać zakupów z darmową dostawą przed jacht. Na południe od mariny, tuż za ogrodzeniem, jest darmowe **kapielisko** z ładną plażą. Przy pirsie nr 8 na stanowisku 800 jest miejsce postoju S/Y „**ARION**”.





### 3. Plan

(opracowywałem go z myślą o pierwszej załodze. Dla drugiej przewiduję niewielkie korekty wynikające z czasu przylotu.)

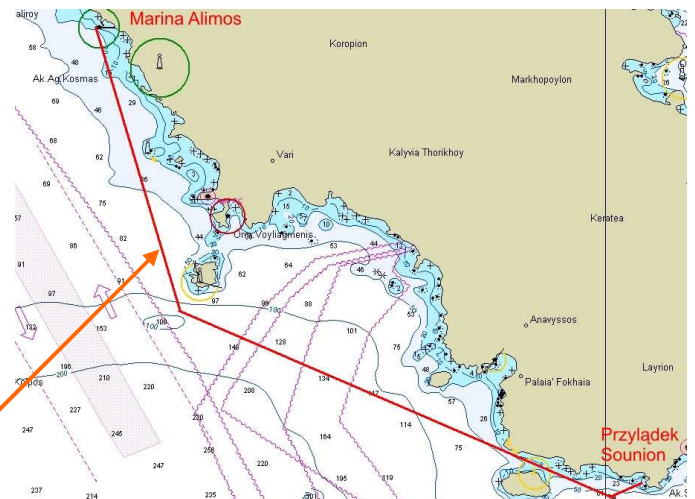
**Sobota – dzień 1.** Zgodnie z umową 24 lipca 2010 roku od godziny 1200 (tak żeglarze zapisują godziny), jacht ma być przygotowany przez armatora do przejęcia przez nas. Według aktualnych informacji większość pierwszej załogi doleci do Aten w godzinach wieczornych. Wcześniej przylatujący dokonają zakupów prowiantu na rejs. Gdy na pokładzie będzie cała załoga, czas poświęcimy na zaprzyjaźnienie się z jachtem, sztautowanie swoich rzeczy, ustalenie planu działania na następny dzień, wspólną kolację i wypoczynek.

### **Niedziela - dzień 2.**

Po śniadaniu przewiduję: szkolenie o zachowaniu się na jachcie, zapoznanie się z planem wacht, przydziałem funkcji i obowiązków, a przede wszystkim ze sprawami związanymi z bezpieczeństwem żeglugi. W południe planuję wyjście w morze do uroczej **zatoeki** przy półwyspie Sounion – przed nami ok. 25 Mm (Mm - mila morska, 1 Mm = 1852 m). Należy zakładać średnią prędkość jachtu ok. 6w. (w to węzeł = 1Mm na godzinę), tak, więc **ten odcinek** rejsu zajmie ok. 4 - 5 godzin. W zatoce staniemy na kotwicy u podnóża **Świątyni Posejdona**. Popołudnie spędzimy na kąpielach, wycieczce na ląd, zwiedzaniu świątyni. Na kotwicy w tej zatoce planuję pierwszy wieczór kapitański.



Nasz jacht: S/Y „ARION”



Cape Sounion - Poseidon temple looking south-west. Click for a close-up :



**Poniedziałek – dzień 3. (wariant 1)**

Dzień rozpoczynamy kąpielami w lazurowym, czystym morzu i śniadaniem. Później przewidujemy krótkie szkolenie dotyczące zachowania się podczas manewrów i sytuacji alarmowych. Około 1000 wyjście w morze - kurs Kea w odległości 15 Mm (ok. 3 godzin). To pierwszy odcinek na pełnym morzu, stąd niewielka odległość, aby oswoić się z morzem i zaaklimatyzować.

Z miasteczka **Vourkari** na wyspie Kea można wybrać się na wycieczkę do klasztoru Panagia Kastriani i zobaczyć sławnego lwa. Z informacji praktycznych - stajemy przy kei miejskiej, rufą do nabrzeża, z dziobu na kotwicy.



**Wtorek – dzień 4.** Mamy w planie zwiedzenie **Delos**. Celem dnia jest dopłynięcie do **Mykonos**, gdyż na Delos można się dostać tylko promem z portu w Mykonos). Promy odpływają o 0900, 1000 i 1100. O 1500 jest ostatni prom powrotny, nie można bowiem przebywać na wyspie po tej godzinie (w poniedziałki, jak większość muzeów świata, i to jest nieczynne).

Przed nami ok. 50 Mm. To z przerwami na śniadanie, kąpiele i obiad ok. 10 godzin na morzu, stąd tego dnia wyruszamy skoro świt o 0600. Ale bez obaw! Wychodzi tylko wachta i kapitan, pozostali mogą lulać w swoich kojach, ale oczywiście nie muszą:)



**Mykonos** to wyspa niepozbawiona naturalnych atutów, które potrafią przyciągnąć turystów swoją architekturą, licznymi plażami i kaplicami, jak również bujnym życiem nocnym i sklepami. Szczególnie

miasto Mykonos słynie z modnych barów, sklepów oraz eleganckich restauracji. Ze swymi drewnianymi, ukwieconymi balkonami, lśniącymi bielą murami, czerwonymi i błękitnymi kopułami kaplic jest najładniejszym i najbardziej zadbanym miastem na Cykladach. Maskotką miasta jest pelikan Petros, którego można spotkać w porcie, gdzie rybacy o świcie sprzedają swoje połowy (obecnie pelikanów jest kilka).

Główne atrakcje: Na Mykonos warto zwiedzić Muzeum Folkloru oraz Muzeum Archeologiczne, niestety znajdujące się na przeciwległych krańcach wybrzeża. Cerkiew Paraportiani (Matki Boskiej z Tylnej Bramy) to chyba najczęściej fotografowany kościół w całej Grecji. Ciekawym miejscem jest tzw. „Mała Wenecja” – część miasta z rzędem budynków wznoszących się nad samym brzegiem morza, kiedyś zamieszkała przez artystów a obecnie pełna barów i klubów tętniących życiem. Obok „Małej Wenecji” na wzgórzu dumnie prezentuje się słynny rząd wiatraków wyglądających na morze.



Środa – dzień 5. Rano o 0800 promem (15Eu w obie strony) udajemy się na wyspę Delos (4 km<sup>2</sup>) - to perełka archeologiczna Grecji (**koszt** wejścia do muzeum 5Eu). Znaczną jej część zajmują imponujące ruiny z czasów antycznej Grecji i Rzymu, stawiane na równi z ruinami z Delf czy Olimpii. Według mitologii na Delos Leto urodziła Zeusowi Apollina i Artemidę, dzięki czemu wyspa została zakotwiczona czterema diamentowymi słupami pośrodku Cyklad.

Główne atrakcje: Na wprost przystani znajduje się teatr i zabudowania mieszkalne, po lewej rozciąga się sanktuarium Apollina, które stanowiło główny ośrodek polityczny i religijny na Morzu Egejskim przez prawie tysiąc lat. Co cztery lata odbywało się tu wielkie święto ku czci Apollina. W skład sanktuarium wchodziły trzy świątynie Apollina i jedna poświęcona Artemidzie. Zachowały się też fragmenty olbrzymiego posągu Apollina. Niedaleko znajduje się sanktuarium Dionizosa z kolumnami o fallicznych kształtach i dionizyjskimi fryzami. Dalej trafia się na Taras Lwów z pięcioma posągami gotowych do skoku zwierząt, a poniżej Święte Jezioro z palmą, która wskazuje miejsce narodzin Apollina.



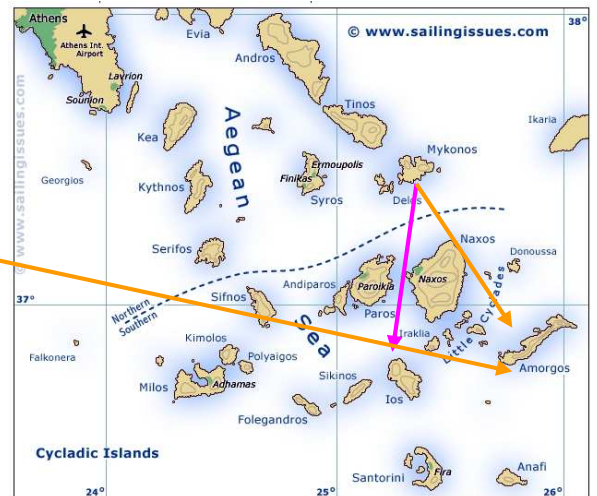


**Uwaga:** wariant 2 przewiduje w poniedziałek (3 dzień) drogę z Sounion na Syros zamiast na Keę, a w kolejny dzień (4) z Syros na Mykonos. W ten sposób podzielimy odcinek Sounion – Mykonos (65 Mm) na dwa, prawie równe odcinki trasy – decyzję zostawimy na później.

### Panorama Delos



**Czwartek – dzień 6.** Płyniemy na południe, celem Amorgos lub Jos. Obie wyspy mają wiele ciekawego do zaoferowania turystom i niełatwo wybrać tę jedną. Do obu prawie 50Mm, a więc ruszamy z rana. Skłaniam się ku Amorgos, chociaż z niej dalej mamy ku głównemu celowi wyprawy - Santorini. Amorgos to górzysta wyspa z imponującymi klifami i wieloma pięknymi zatokami o niesamowicie błękitnej wodzie, rozstawionymi w filmie Luca Bessona „Wielki błękit”. W okolicach wyspy często można spotkać delfiny. Warto odwiedzić Amorgos i samemu zanurzyć się w wielkim błękitcie, który nie jest wcale efektem fotomontażu. Ciekawostką jest to, że po całej wyspie kozy biegają luzem...



**Główne atrakcje:** Największą atrakcją turystyczną Amorgos jest XI-wieczny bizantyjski monaster Panagia Chozoviotissa, jeden z najpiękniejszych w Grecji, którego białe mury kurczowo trzymają się 180-metrowego urwiska nad samym morzem. Niepowtarzalnych wrażeń dostarczą również przepiękne plaże, gdzie nurkując można podziwiać błękitny świat. Jedną z piękniejszych plaż na Amorgos jest Mouros na południowym wybrzeżu wyspy.

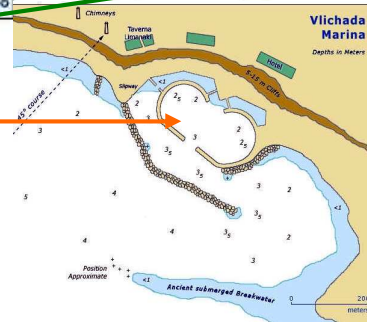




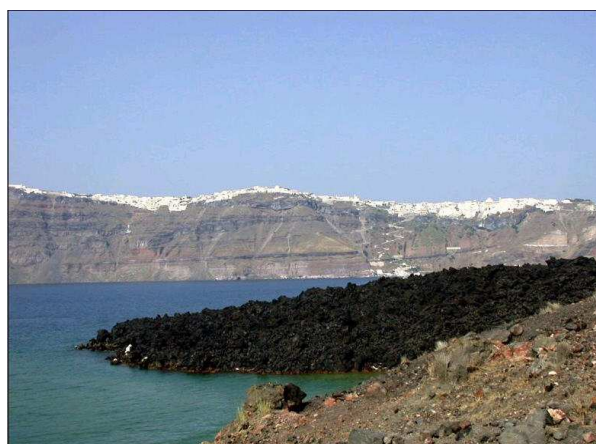
**Piątek – dzień 7.** Dzisiaj święto, płyniemy do głównego celu podróży **Santorini**.



Przeplniemy przez wnętrze **krateru** powstałego skutkiem wybuchu wulkanu najprawdopodobniej w 1627 roku p.n.e. Później obierzemy kurs na **Vlichadę** na S wyspy Thira. Tam jest ciekawy **port**, urocze tawerny, możliwość wynajęcia skutera lub auta, aby zwiedzić pełną zabytków archeologicznych wyspę. Wstępnie planuję być tu do niedzieli - 9 dnia rejsu, ale być może warto wypłynąć w sobotę późnym wieczorem i mieć zapas czasu na inne ciekawe miejsca? Przy podejmowaniu decyzji trzeba wziąć pod uwagę prognozy pogody.



Santorini – widok ogólny



Widok na Thirę ze środka krateru – wyspy Neakemeni



Widok na Thirę z lotu ptaka



Widok z Thiry na Neakemeni

**Sobota – dzień 8.** Zwiedzanie głównej wyspy *Santorynu – Thira*. *Santoryn* - mały archipelag pochodzenia wulkanicznego na Morzu Egejskim, 175 km na południowy wschód od wybrzeża Grecji i 110 km na północ od wybrzeża Krety. Nazwa Santoryn pochodzi z XIII wieku od imienia św. Ireny (Saint Irene), poprzednie nazwy: Kallisti, Strongili lub Tera/Thira (gr. Θηρα)

Istniejąca przed ok. 1600 r. p.n.e. jedna wyspa została w wyniku silnego wybuchu wulkanu w 1627 roku p.n.e. zatopiona (powstała jedna z największych na świecie kalder o średnicy 10 km), pozostały tylko jej boczne fragmenty stanowiące dzisiaj wyspy (zdjęcie satelitarne obok): *Tera/Thira (Θηρα)* - największa wyspa archipelagu, *Thirassia* - druga co do wielkości, *Nea Kameni* - wyspa z kraterami wulkanu (większa czarna w środku), *Palea Kameni* (mniejsza czarna w środku) i *Aspro* (właściwie Aspronisi) - biała plamka w lewej dolnej części zdjęcia.



Była tu rozwinięta cywilizacja (kultura minojska), lecz prawie wszyscy mieszkańcy wyspy opuścili ją po wielkim trzęsieniu ziemi, tuż przed wybuchem wulkanu. Wybuch wulkanu przyczynił się prawdopodobnie również do znacznego zniszczenia położonej ponad 110 km na południe Krety (pałac w Knossos). Współcześni badacze przypuszczają, że wybuch wulkanu i późniejsze jego zapadnięcie się na ok. 300-400 m. pod powierzchnię obecnego poziomu morza spowodował powstanie olbrzymiej fali tsunami o wysokości dochodzącej do 200 metrów. Jedną z hipotez utożsamia zniszczenie wyspy z mityczną Atlantydą. Inna mówi, że Mojżesz, który wyprowadzając Żydów z Egiptu według biblii kierował się ku słupowi dymu a tak naprawdę kierował się ku ogromnemu pióropuszu gazów z wybuchu wulkanu na Thirze.

Popioły pochodzące z wybuchu wulkanu Thera zostały odkryte przez archeologów w warstwie związanej z okresem późnominojskim. Na podstawie podobieństwa ceramiki pochodzącej z okresu udało się ustalić, że erupcja miała miejsce za rządów egipskiego króla Ahmosea (Jahmosea) lub nieco później (XVIII dynastia). Ponieważ chronologia starożytnego Egiptu została ustalona już wcześniej na podstawie retrokalkulacji dokonanych w oparciu o tzw. cykl Sotisa, egiptolodzy założyli, iż wybuch na Santorini miał miejsce w II połowie XVI wieku p.n.e. Jednakże próbki materiału pochodzącego z erupcji poddane analizie metodą  $^{14}\text{C}$  umiejscawiały erupcję w okresie 1760-1540 p.n.e. ze wskazaniem na okres wcześniejszy.

Podczas Trzeciego Międzynarodowego Kongresu poświęconemu erupcji Thery uczestnicy założyli, iż omawiane zdarzenie miało miejsce w I połowie XVII wieku p.n.e. Wnioski wulkanologów zostały jednak stanowczo odrzucone przez egiptologów, którzy nie zamierzali zmieniać ustalonej chronologii egipskiej, wskazując na małą wiarygodność datowania za pomocą metody węgla radioaktywnego. Należy przy tym zaznaczyć, że zmiana chronologii starożytnego Egiptu oznaczałaby zmianę całej chronologii starożytnej dla II tysiąclecia p.n.e.

W latach 80. XX wieku wulkanolodzy oraz dendrolodzy wykryli zależność pomiędzy wielkimi erupcjami wulkanicznymi a krótkotrwałymi ochłodzeniami klimatu powodującymi przedwczesne przymrozki. Pozostawiają one widoczne ślady w słojach drzew pochodzących z roku erupcji lub z roku następnego. Po odkryciu długowiecznych okazów sosny ościstej w Ameryce Północnej udało się ustalić, iż jedyna potężna erupcja w II tysiącleciu p.n.e. miała miejsce w roku 1627 ( $\pm 1$  rok) p.n.e. Godnym uwagi jest fakt, iż według wulkanologów wybuch Thery był



dwukrotnie potężniejszy od erupcji Krakatau. Data dostarczona przez dendrochronologię potwierdziła, więc wcześniejsze przypuszczenia wulkanologów datujących erupcję na XVII wiek p.n.e. Pomimo powyższych faktów egiptolodzy nadal odmawiają dokonania zmian w chronologii starożytnego Egiptu...

Dr Walter Friedrich z duńskiego Uniwersytetu w Aarhus oraz dr Walter Kutschera z austriackiego Uniwersytetu Wiedeńskiego badali próbki gałęzi drzewa oliwnego, posiadającej 72 pierścienie rocznego przyrostu. Dwa drzewa oliwne zostały odnalezione podczas wykopalisk na wyspie Santoryn w pobliżu muru zbudowanego w epoce brązu. Zdaniem naukowców, drzewa były częścią gaju oliwnego znajdującego się tuż obok zabudowań starożytnej osady. Zostały one odsłonięte w pozycji stojącej, tak jak zostały przykryte przez pumeks, skałę wylewną powstałą po szybkim zakrzepnięciu lawy podczas erupcji wulkanu. Badania wykazały, że wielka erupcja wulkanu na Therze miała miejsce w 1613 ( $\pm 10$  lat) p.n.e.

Naukowcy prowadzący po 1970 roku na Santorynie wykopaliska dokonali sensacyjnego odkrycia.



Wyspa była ważnym ośrodkiem kultury egejskiej. Najważniejsze znalezisko stanowią malowidła freskowe przedstawiające prawdopodobnie sceny z dzieł Homera (bitwę morską, najazd na miasto u wybrzeży Afryki). Po katastrofie przez 300-500 lat wyspa była niezamieszkana. Ponownie zasiedlili ją greccy Dorowie. Obecnie na Santorynie (a przede wszystkim na głównej wyspie Thira) silnie rozwija się turystyka, która jest jednym z głównych źródeł dochodu mieszkańców. Główne miejscowości to: Akrotiri, Emporio, Faros, Fira, Oia, Kamari, Megalochori, Perissa, Pyrgos.

**Arion z załogą na wodach Santorynu 24 lipca 2008 roku. W tle stolica wyspy Thira o nazwie Fira**

#### Ciekawostki:

- Santoryn jest znany z lokalnie produkowanego wina. Jednakże krzewy winne nie są uprawiane jako pnące (tak jak to ma miejsce na kontynencie), ale jako wolnorosnące. Ich pędy rozpościerają się na ziemi, co umożliwia lepsze wykorzystanie wilgoci porannej rosy.
- Z uwagi na sąsiedztwo wulkanu na większości plaż wysp Santorynu występuje wulkaniczny czarny (na niektórych czerwony) piasek.
- Większość budynków używa paneli słonecznych do podgrzewania wody bieżącej
- Brak źródeł słodkiej wody jest powodem, dla którego bieżąca woda ma silnie słony smak a pranie można wykonać tylko w wybranym dniu tygodnia, w inne grozi za to kara.
- Obramowania okien i drzwi mają kolor ochry, co odstrasza owady. Dachy większości domów są półkoliste, co zapewnia lepszą cyrkulację powietrza - gorące powietrze nie gromadzi się pod sufitem
- O zachodzie słońca na ścianach białych budynków odbija się czerwony kolor słońca, dlatego wyspa nazywana była kiedyś Wyspą Wampirów.
- Każdego wieczora kafejki i restauracje północnej części Thiry są oblegane przez turystów oczekujących przepięknych widoków zachodzącego słońca. Gdy zajdzie, słychać radosne oklaski, a pary tulą się do siebie i całują... z niewiadomych przyczyn:)



**Niedziela - dzień 9.** Wracamy. Kierunek SE ku wyspie Folegrandos. Do zatoki, w której zamierzamy stanąć na noc na kotwicy mamy ok. 30 Mm. Tak więc przed nami prawdziwe żeglarstwo i noc w uroczej scenerii...

**Poniedziałek – dzień 10.** Dzisiaj w planie dwa urocze miejsca wyspy Milos. Atrakcją jest leżące na południu, wśród fantastycznie ukształtowanych skał kąpielisko *Kleftiko*. Dopływa tam wiele stateczków z turystami. My też zamierzamy rzucić kotwicę u jego wybrzeża. Drugie to Adamos – główny port wyspy, niestety trochę daleko – 45 Mm. Ale co to dla nas! To już 10 dzień rejsu...



Wyspa leży w południowej części Cyklad. Ma powierzchnię 151 km<sup>2</sup> i 5 tys. mieszkańców. Jest pochodzenia wulkanicznego. Od dawna źródłem jej dochodów było a wydobywanie bogatych zasobów geologicznych (siarka, marmur). O urodzie Milos stanowią fantastyczne formy skalne, dobre miejsca do nurkowania i ruiny starożytnego miasta *Melos*, położonego w pobliżu stolicy wyspy - *Plaki*. Melos rozciąga się na dużym obszarze i zobaczyć można w nim pozostałości murów, rozrzucone kolumny oraz dobrze zachowany rzymski amfiteatr z pięknym widokiem na położoną w dolinie rybacką wioskę *Klima*.

W Melos odnaleziono sławny posąg Wenus z Milo, którego oryginał znajduje się w Luwrze, a gipsowa kopia w Muzeum Folkloru w Plaka. To jedna z najslawniejszych greckich rzeźb (znana głównie pod rzymskim imieniem bogini miłości – Wenus, po grecku Afrodyta). Odkrył ją w 1820 roku niedaleko ruin teatru na wyspie Melos pewien wieśniak i sprzedał ambasadorowi Francji w Konstantynopolu. Posąg ofiarowano następnie Ludwikowi XVIII, który przekazał go do Luwru. Zdaniem ekspertów rzeźba powstała około 130-100 r. p.n.e. Jej autorem jest prawdopodobnie Aleksander z Antiochii. Jego bowiem imię widniało niegdyś na podstawie posągu. Niestety, ta część rzeźby zaginęła nim jeszcze Wenus trafiła do Luwru. Nie ma wątpliwości, że artysta wzorował się na starszych przedstawieniach Afrodyty. Najczęściej wspomina się w tym kontekście Wenus z Kapui.



Posąg ma 204 cm wysokości. Nie mamy pewności jak były ułożone ręce bogini. Możliwe, że w lewej dłoni trzymała jabłko, które wedle greckiej mitologii otrzymała od Parysa, jako nagrodę dla najpiękniej-



szej bogini, gdyż obiecała mu pomóc porwać Helenę. Fragment ramienia z jabłkiem również odkryto w pobliżu ruin teatru.

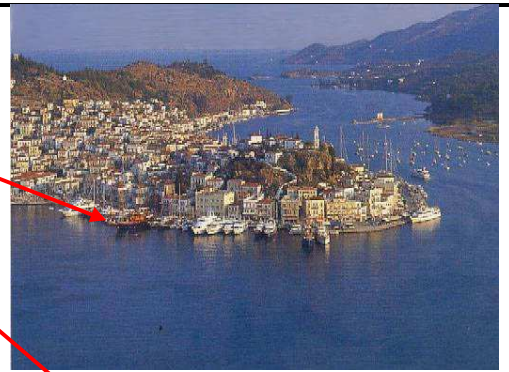
Kilometr od Plaka, w *Tripiti* położone są katakumby pierwszych chrześcijan, powstałe w I w.n.e. o długości ok. 200 m. Galerie w labiryncie kryją w ścianach 294 bogato udekorowane groby. Niestety, do zwiedzania jest tylko mała i nieatrakcyjna grota. Milos posiada jeden z najbardziej bezpiecznych portów na Cykladach, leżący w centralnym punkcie kaldery (kaldera to zapadlisko stożka wulkanu, wypełnione wodą) - *Adhamas*. Na południu wyspy leży znana plaża *Paleochori*, gdzie w zatoczce płytka woda i formacje skalne są nagrzane przez wydobywające się z pod ziemi słupy pary.

**Wtorek – dzień 11.** W planie jest zwiedzanie portu Hydra na wyspie o tej samej nazwie. Wszystko dzięki temu, że nocą płyniemy z Milos do Hydry. Pomiędzy tymi wyspami nie ma nic szczególnego, szkoda więc dnia na żeglugę. Hydra jest portem delikatnie mówiąc uroczym. Jest chyba jedynym miejscem na ziemi, gdzie nie tylko samochody, ale i motocykle, motorynki a nawet rowery (!) są zabronione. Jedynymi samochodami na wyspie są wozy asenizacyjne. Jest tu niezliczona ilość różnej wielkości przytulnych kawiarenek, winiarni, barów, lodziarni itp. A wszystkie bajecznie urocze...



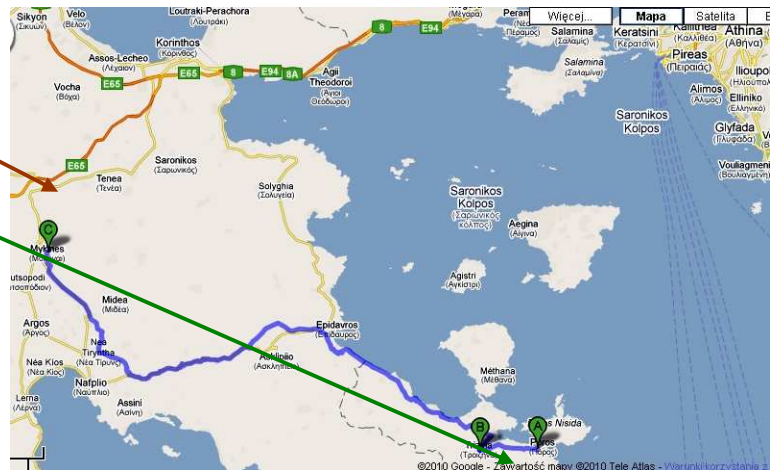
Po zwiedzeniu Hydry na noc udajemy się na Poros – to tylko 15 Mm.

**Środa – dzień 12.** Poros - **marina**. Dzisiaj w planie wyprawa do perełek architektonicznych – grobu Agamemnona i Myken. Uczynić to można wypożyczając samochód. Wcześniej kilka słów o Poros. Słowo „Poros” oznacza grzywy morskich fal. Są to właściwie dwie wyspy rozdzielone wąskim kanałem, odległe od kontynentu o 300 metrów. Podróż wodną taksówką do miasta Galata nie zajmie ci więcej niż 3 minuty. Jeżeli wierzyć Pausanias'owi odległość pomiędzy Poros a kontynentem była w czasach starożytnych jeszcze mniejsza, tak mała, że można było dostać się na wyspę pieszo. W XVII wieku było to główne morskie centrum regionu. Najstarszym zabytkiem na wyspie jest **świątynia Posejdona** powstała w IV w. p.n.e. w pobliżu starego miasta Micenic (na wschodnim wybrzeżu wyspy). Nie jest w dobrym stanie, wciąż pozostaje jednak miejscem wartym zobaczenia. To właśnie miejsce wybrał słynny mówca Demostenes na swoją kryjówkę podczas ucieczki przed Macedończykami. Niestety został wykryty, zażył truciznę. Kolejną atrakcją wyspy jest Monastyr



Zoodochos Pigis. Monastyr. Znajduje się on na północny wschód od miasta. Kursuje tam autobus (30 minut podróży). Aby zwiedzić należy ubrać długą sukienkę, spodnie, koszulę. Nie wolno także mieć żadnego nakrycia głowy. Zwiedzanie jest możliwe pomiędzy 0700 a 1900.

Z **Poros** do **Myken** jest niecałe 100 km. **Mykeny** to starożytne miasto greckie znajdujące się w północno-wschodniej części Peloponezu. W drugiej połowie II tysiąclecia p.n.e. było ośrodkiem kultury mykeńskiej. Miasto było zamieszkałe przez Achajów, po zniszczeniu przez Dorów straciło znaczenie. Mitycznym królem Myken był Agamemnon. Na miejscu dawnego grodu prowadzone są wykopaliska. Rozpoczął je Heinrich Schliemann (ten, który odkrył Troję i znalazł w niej wielkiej wartości skarby, sądził, że są to skarby Króla Priama) w latach 1874–1876. Kontynuowane były przez jego współpracowników, którzy ustalili chronologię poszczególnych stanowisk archeologicznych na terenie Myken. W ostatnich latach prowadzili je greccy archeolodzy. Do najważniejszych wykopalisk należą ruiny akropolu (nazywanego też mykeńską cytadelą) wraz z pozostałościami pałacu oraz bogato wyposażone grobowce szybowe oraz komorowe (znajdowały się w nich złote maski, np. maska Agamemnona, biżuteria, luksusowa broń). Znalezione też ruiny wielu domów znajdujących się poza cytadelą, 50 tabliczek z pismem linearnym B, posągi gliniane. Zabudowania położone na zboczu wzgórza otaczają potężne mury cyklopowe.







Do wnętrza prowadziły dwie duże bramy: Lwia Brama datowana na ok. 1250 p.n.e., Tylna Brama, oraz dwie mniejsze. Po przeprowadzeniu badań archeologicznych ustalono, że znajdujące się w obrębie murów obronnych groby szybowe pochodzą z okresu wcześniejszego. Pierwotnie znajdowały się poza murami. Podczas rozbudowy cytadeli część nekropolii została włączona w jej obszar. W najwyższym usytuowanym miejscu znajdował się megaron, siedziba władcy. W nim odkryto pozostałości fresków zdobiących ściany (przedstawienia figuralne scen walki oraz postaci kobiecych, możliwe, że

kapłanek), stiuków oraz posadzki ułożonej z kamienia gipsowego. Na terenie twierdzy znajdowały się także magazyny, pomieszczenia gospodarcze oraz domy mieszkalne. Około 1100 p.n.e. cytadela została zdobyta przez Dorów. Do najbardziej znanych grobowców odnalezionych na terenie nekropolii należą Skarbiec Atreusza, zwany też grobem Agamemnona, oraz grób Klitajmestry. Z późniejszego okresu pochodzą pozostałości świątyni (VII wiek p.n.e.) oraz teatru i gimnazjonu (III – I wiek p.n.e.). Czy zdecydujemy się na taki wypad? Dochodzą koszty auta na 5 osób – to pewnie po 15 Eu na osobę i bilet wstępu do Myken. Grób Agamemnona zwiedzałem za darmo. Z drugiej strony – być tam i nie zwiedzić miejsca tak zapisanego w historii... Podjęcie decyzji pozostawimy na później. Do **Aten** już blisko, a tam tyle jeszcze do zobaczenia...

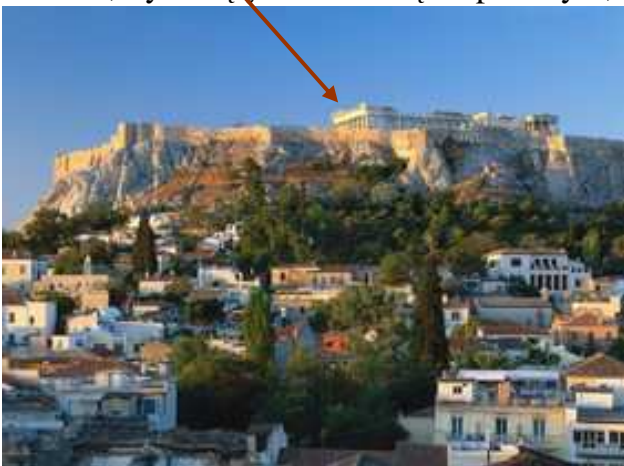


**Czwartek – dzień 13.** Powrót do Aten. Przed nami 30 Mm. 4 - 5 godzin. Dobrze by było być w Atenach w miarę wcześnie, aby mieć czas na spokojny wieczór, odpoczynek, aby w piątek z rana wybrać się na zwiedzanie stolicy Grecji.

**Piątek – dzień 14.** Zwiedzanie Aten. Co warto zobaczyć w Atenach? Przede wszystkim **Akropol i Partenon**. Wzgórze Akropol, zwieńczone ruinami Partenonu, to jeden z archetypów kultury europejskiej. Perykles chciał, by świątynia stała się wspaniałym, charakterystycznym elementem krajobrazu, symbolem



wielkości miasta. I tak się stało. Podczas odbudowy zainicjowanej przez Peryklesa powstał tu kompleks świątyń: Partenon, Erechtejon, Apteros, sanktuarium Artemidy Brauronia i Propyleje. Partenon mieścił dwunastometrowej wysokości posąg Ateny Partenos (Dziewicy), wykonany przez Fidiasza, który przyczynił się w walnie do współczesnego wizerunku Akropolu. Razem z Fidiaszem nad kompleksem świątyń pracowali także inni, najwięksi architekci starożytności. Dziś Akropol jest odwiedzany przez około 3 miliony turystów rocznie.



**Flaga Aten** - jednego z najważniejszych miast świata antycznego, obecnie stolicy Grecji. Jest to czteromilionowe miasto, w którym skupia się większa część przemysłu Grecji, jak również 40% ludności całego kraju. To główne przyczyny, że Ateny są jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast Europy. Niezależnie jednak od tego, nie można, będąc w Grecji, ich ominąć, znajduje się tu bowiem wiele pozostałości wszystkich okresów historii tego kraju.



**Narodowe Muzeum Archeologiczne.** Muzeum otwarto już w 1891 roku, by zgromadzić w jednym miejscu kolekcje dotychczas rozproszone po całym mieście. W 1939 roku dobudowano nowe skrzydła, ale wkrótce potem zbiory ewakuowano i zakopano, by uchronić je przed zniszczeniem w czasie wojny. Muzeum ponownie otwarto w 1946 roku, ale przez następne pół wieku trwała konserwacja zbiorów oraz urządzenie ekspozycji godnej tak niezwykłych dzieł. Nagromadzenie jedynych w swoim rodzaju zabytków – złota mykeńskiego, ogromnej liczby rzeźb, ceramiki i biżuterii – sprawia, że muzeum to zaliczane jest do najbogatszych na świecie.

20 czerwca 2009 r. nastąpiło otwarcie **nowego Muzeum Akropolu w Atenach**, w którym prezentowane będą rzeźby i inne dzieła sztuki ze szczytowego okresu starożytnej demokracji ateńskiej. Usytuowane u stóp słynnego wzgórza supernowoczesne muzeum stało się, jeszcze przed otwarciem, okazją do nasilenia, prowadzonej już od kilkadziesiąt lat kampanii, o zwrot fragmentów liczących 2,5 tys. lat płaskorzeźb z Partenonu, największej świątyni, Akropolu. Płaskorzeźby te wywiózł z Grecji do Anglii, na początku XIX wieku, brytyjski ambasador w Imperium Ottomańskim, lord Elgin (Grecja była wówczas częścią tego Imperium).

**Monastiraki**, ta stara dzielnica Aten zawdzięcza swą nazwę małemu, zapadniętemu monasterowi przy Plateia Monastirakiou. W czasach tureckich Monastiraki stanowiło centrum Aten. Pamiątkami tamtych czasów są: bazar, na którym handluje się wszystkim, od starzyzny po biżuterię, oraz dwa meczety – Fethiye i Tsistaraki (siedziba Muzeum Ceramiki Ludowej Kyriazopoulou). Pozostały tu również ślady panowania Rzymu. Dzielnica graniczy z rzymską agorą. Na jej terenie znajdują się także ruiny biblioteki cesarza Hadriana oraz niezwykła Wieża Wiatrów - hellenistyczny zegar wodny.

**Agora**, czyli rynek, od początku VI w. p.n.e. była ośrodkiem życia politycznego i gospodarczego Aten. Tu znajdowały się organy władzy demokratycznej, sądy i odbywały się publiczne zgromadzenia. Tutaj w 399 r. p.n.e. toczył się proces Sokratesa, a w stojącym nieopodal więzieniu odbyła się jego egzekucja.

**Plaka**, to historyczne centrum miasta, najstarsza nieprzerwanie zamieszkała dzielnica Aten. Jej nazwę niektórzy wywodzą od słowa „pliaka”, które oznaczało obszar zajęty przez albańskich żołnierzy w służbie Turcji, osiedlonych tu w XVI wieku. To miejsce pełne wyjątkowych, egzotycznych barów i tawern, znane też ze swoich antykwariatów.

**Kanał Koryncki** żeglugi morskiej w Grecji, łączący Morze Egejskie (Zatoka Saronńska) z Morzem Jońskim (Zatoka Koryncka). Przecina on Przesmyk Koryncki, oddzielając tym samym półwysep Peloponez od głównej części Grecji, czyniąc go faktycznie wyspą. Niemal u wylotu Kanału Korynckiego leży miasto Korynt. Dzięki niemu niektóre statki mogą zaoszczędzić 400 km podróży, wokół Peloponezu. Jest on zbyt wąski dla nowoczesnych dużych jednostek. Używany jest głównie przez statki turystyczne. Rocznie pokonuje go około 11 000 statków. Ponadto został przez niego przerzucony most samochodowy i kolejowy. Wymiary kanału: długość: 6343 m, szerokość: ok. 24 m, głębokość: 79 m





**Historia.** Pierwsze plany przekopania (a mówiąc dokładniej wykucia w skalistym podłożu) kanału w tym miejscu sięgają czasów VI w. p.n.e., a przypisuje się je Periandrowi. W roku 67 Neron nakazał kopanie kanału 6 000 niewolników, z czego większością byli żydowscy jeńcy z rzymskiej kolonii Judei. Podobno wbił on nawet pierwszą łopatę pod budowę. Jednak w tym samym roku Neron zmarł, a jego następca Galba zarzucił projekt, który wydał mu się zbyt kosztowny. Dopiero w latach 90. XIX wieku rozwój techniki umożliwił ukończenie prac. W roku 1881 budowy podjęło się francuskie przedsiębiorstwo, a w 1893 ukończył ją rząd grecki.



### Grób Nieznanego Żołnierza mieści

się na Plateia Syntagmatos. Płaskorzeźba przedstawia umierającego hoplitę. Odślonięto ją w 1932 roku. Jest ona jednocześnie frontem Parlamentu. Po obu stronach grobu widnieją cytaty z mowy pogrzebowej Peryklesa. Przed grobem stoją gwardziści w swych uniformach - popielate w dzień powszedni i białe w niedzielę. I rzecz, którą powinniście zobaczyć będąc w Atenach, to zmiana warty Niesamowity widok. Coś co wywoła uśmiech nie tylko w momencie oglądania, ale też na samo wspomnienie.



## II. Jacht

Na zakończenie opisu trasy uradujcie się parametrami i widokiem jachtu takiego, jakim mamy płynąć - typu **Bavaria 49**. Nasz ma nazwę „ARION” (**Arion** (gr. Ἄριων). Takie imię miał na wpół mityczny poeta i kitarzysta grecki, żył w VII wieku p.n.e. i pochodził z wyspy Lesbos. Przebywał na dworze Periandra. Uchodzi za twórcę dytyrambu. Według relacji Herodota popłynął na Sycylię, gdzie wziął udział w zakończonym dla niego zwycięsko konkursie. W drodze powrotnej koryncki statek, na którym żeglował został zaatakowany przez piratów. Arion wyskoczył za burtę i został cudownie ocalony przez delfiny, które ukochały sobie jego śpiew.



Producent: Bavaria Yachts

ilość kabin: 5

koje w kabinach: 10

koje w salonie: 1

toalety: 3

długość: 15.40 m

zanurzenie: 2.10 m

powierzchnia żagli: 116.30 m<sup>2</sup>

zbiornik wody: 650.00 l

zbiornik paliwa: 320.00 l

typ silnika: Janmar

paliwo: diesel

rok konstrukcji: 2003

wyporność: 1260.00 kg

Arion, obraz Williama-Adolphe Bouguereau (1855).



rumpel awaryjny

tratwa ratunkowa

nawigacja gps

autopilot

ploter map

bimini (daszek nad kokpitem)

elektryczna winda kotwiczna

gniazdko 12 V

gniazdko 220 V

bieżąca gorąca/zimna woda

owiewka na kabinie

ponton z silnikiem doczepnym.



Obok zdjęcie messy z moją pierwszą załogą, rok 2008.





### III. Co bierzemy za sobą?

#### I. Rzeczy ważne

##### 1. dokumenty

- i. ważny paszport (proszę sprawdzić okres ważności)
- ii. bilet lotniczy (np. w easyJet można dokonać odprawy online w okresie 60 dni przed wylotem i uzyskać bilet lub dokonać zmian)
- iii. ważne karty płatnicze (proszę sprawdzić okres ważności)
- iv. Euro na drogę np. autobus (nr **X96**) z lotniska w Atenach do Mariny Alimos (3,20Eu)
- v. Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego w placówkach ZUS. Szczegółowe informacje na [www.nfz.gov.pl](http://www.nfz.gov.pl) w *Nasze zdrowie w UE*
- vi. dowód dodatkowego ubezpieczenia na okres podróży (np. poprzez [www.allianzdirect.pl](http://www.allianzdirect.pl) i dalej *podróżne*. Po wpisaniu danych (wpisałem termin 24.07 – 8.08.2010r.) otrzymujemy propozycję na 16 dni podróży.

Zakres ubezpieczenia								
Pakiet	Podstawowy		Optimum		Rozszerzony		Komfort	
	Złoty	Srebrny	Złoty	Srebrny	Złoty	Srebrny	Złoty	Srebrny
Koszty leczenia (KL)	0 €		0 €		30 000 €		40 000 €	
Assistance	Tak		Tak		Tak		Tak	
Następstwa Niezgodnych Wypadków (NNW)	5 000 €		5 000 €		2 500 €		5 000 €	
Odpowiedzialność cywilna w życiu prywatnym za szkody na osobie (OC/O)	20 000 €		40 000 €		20 000 €		40 000 €	
Odpowiedzialność cywilna w życiu prywatnym za szkody na rzeczy (OC/R)	2 000 €		4 000 €		2 000 €		4 000 €	
Bagaż podróży	0 €		500 €		0 €		500 €	
Suma ubezpieczenia	ZMIEN		ZMIEN		ZMIEN		ZMIEN	
Koszty anulowania	DODAJ		DODAJ		DODAJ		DODAJ	
	Składka 30 PLN		Składka 59 PLN		Składka 78 PLN		Składka 130 PLN	
	WYBIERZ		WYBIERZ		WYBIERZ		WYBIERZ	

- 1 Podstawowe dane o ubezpieczeniu
- 2 Dodatkowe ryzyka
- 3 Zakres ubezpieczenia
- 4 Dane ubezpieczającego
- 5 Podsumowanie i płatności

Sugeruję rozszerzony z kosztami leczenia - 78 zł, prawie stówka, ale to dla mnie, na miesiąc, na 2 tygodnie będzie taniej. Tak wzięłem 2 lata temu, jak się może przydać sam doświadczyłem.

2. lekarstwa na cały okres pobytu – i te, które musicie brać regularnie i te incydentalnie (rozkurczowe, na trawienie, bóle, skaleczenia, oparzenia itp.)

## 2. Rzeczy inne - moje sugestie:

- a) czapki: jedną z daszkiem i drugą wełnianą lub polarową zakrywającą uszy
- b) nieprzewiewną ciepłą odzież (może być ocieplana kurtka ortalionowa lub kurtka ortalionowa czy sztormiakowa + sweter lub polar), rękawiczki (na nocnych wachtach bywa chłodno), 1 ciepłą koszulę flanelową, ciepła bielizna, podkoszulki, getry (po prawej wykres odczuwanej temperatury zależności od wiatru – przy 20°C i 4°Beauforta odczuwana temperatura to tylko 15,1°C). Oczywiście wziąć przede wszystkim ubranie przewiewne na upały (podkoszulki, krótkie spodenki itp.)
- c) obuwie: do poruszania się po jachcie typu tenisówki - muszą być wygodne, na miękkiej, gumowej podeszwie), drugą parę do wędrowek (typu adidas czy wygodne sandały) i dodatkowo klapki/sandałki na plażę
- d) stroje do opalania i kąpieli, a dla chętnych ABC nurkowania (fajka, okulary, płetwy)
- e) kremy z właściwymi filtrami na słońce, preparaty po oparzeniach słonecznych i własne przybory toaletowe, kosmetyki, ręczniki (na jachcie każdy dostanie duży biały ręcznik frote i kpl. pościeli z poduszką i kołdrą)
- f) niemały kubeczek (najlepiej nietłukący, półlitrowy z uchem)
- g) okulary przeciwsłoneczne z zabezpieczeniem przed zgubieniem (są takie tasiemki z oczkami do kupienia w sklepach optycznych) + okulary korekcyjne (jeśli ktoś używa) też z tasiemką zabezpieczającą
- h) latarkę z dobrymi bateriami, lornetkę (kto może), aparat fotograficzny lub kamerę.
- i) przewodniki po Grecji w miękkiej oprawie
- j) telefon komórkowy z ładowarką (również na 12 V, jeżeli w czasie urlopu zamierzacie korzystać dużo z tel. komórkowego). Koszt połączenia z dowolnym krajem UE ok. 1,60zł/minutę.
- k) przybory do pisania, zeszyt/notes
- l) dobry nastrój i humor w dużych ilościach:)))

Dobrze by było zapakować wszystko w miękką torbę (dobrze by była na kółkach), którą na jachcie można gdzieś złożyć, ale czy tak się wszystkim uda?

Z informacji o przewozie bagażu linią EasyJet: „Pasażer ma prawo zabrania na pokład jedną standardową sztukę bagażu podręcznego o maksymalnych wymiarach 56x45x25cm (w tym kółka i kieszenie) Bagaż musi się z łatwością mieścić w stojakach do pomiaru umieszczonych przy odprawie lub przy wejściu do samolotu. Bagaż podręczny nie jest ograniczony żadnym limitem wagowym, o ile jego waga pozostaje w rozsądnych granicach, tzn. pasażer jest w stanie samodzielnie i bezpiecznie umieścić go w schowku nad siedzeniem. Pasażerowie mogą wносить płyny na pokład samolotu w bagażu podręcznym pod warunkiem, że płyn znajduje się w pojemniku o maksymalnej pojemności 100 ml. Oprócz „Standardowego bagażu podręcznego” pasażer może również przewozić: płaszcz, parasol lub szal; oraz jedną reklamówkę o standardowych rozmiarach zawierającą towary zakupione na lotnisku wylotu. Uiszczenie dodatkowej opłaty (to pewnie każdy z nas uczynił) umożliwia pasażerowi przewiezienie w luku bagażowym **bagażu rejestrowanego o maksymalnej wadze 20 kg.**

°C	Apparent windspeed at 10 metres (Knots)							
	5	10	15	20	25	30	35	40
20	19.0	16.6	15.1	14.1	13.4	12.9	12.6	12.4
18	16.9	14.1	12.4	11.2	10.4	9.8	9.4	9.2
16	14.7	11.6	9.6	8.3	7.4	6.7	6.3	6.0
14	12.5	9.1	6.9	5.4	4.4	3.7	3.2	2.9
12	10.4	6.5	4.2	2.5	1.4	0.6	0.0	-0.3
10	8.2	4.0	1.4	-0.4	-1.6	-2.5	-3.1	-3.5
8	6.1	1.5	-1.3	-3.3	-4.7	-5.6	-6.3	-6.7
6	3.9	-1.0	-4.1	-6.2	-7.7	-8.7	-9.4	-9.8
4	1.8	-3.5	-6.8	-9.1	-10.7	-11.6	-12.5	-13.0
2	-0.4	-6.1	-9.6	-12.0	-13.7	-14.9	-15.7	-16.2
0	-2.5	-8.6	-12.3	-14.9	-16.7	-18.0	-18.8	-19.4
-2	-4.7	-11.1	-15.1	-17.8	-19.7	-21.1	-22.0	-22.5
-4	-6.8	-13.6	-17.8	-20.7	-22.7	-24.1	-25.1	-25.7
-6	-9.0	-16.1	-20.6	-23.6	-25.7	-27.2	-28.3	-28.9
-8	-11.1	-18.7	-23.3	-26.5	-28.8	-30.3	-31.4	-32.1
-10	-13.3	-21.2	-26.1	-29.4	-31.8	-33.4	-34.5	-35.2
-12	-15.4	-23.7	-28.8	-32.3	-34.8	-36.5	-37.7	-38.4
-14	-17.6	-26.2	-31.6	-35.2	-37.8	-39.6	-40.8	-41.6
-16	-19.8	-28.7	-34.3	-38.1	-40.8	-42.7	-44.0	-44.7
-18	-21.9	-31.3	-37.1	-41.0	-43.8	-45.8	-47.1	-47.9
-20	-24.1	-33.8	-39.0	-43.9	-46.8	-48.9	-50.2	-51.1
		2	3	4	5	6	7	8

W



## IV. Jak trafić na jacht?

Dojazd do **Mariny Alimos w dzielnicy Kalamaki** z lotniska: Przez całą dobę kursuje autobus nr. **X96**. Wychodząc z budynku lotniska należy kierować się w prawo idąc wzdłuż przystanków różnych linii autobusowych, aż dojdziemy do X96. Bilet za 3,20 Euro/osobę kupujemy w budce obok przystanku, kasujemy w autobusie. Autobus jedzie ok. godziny. Wsiadamy na przystanku "**EDEM**" pisane po grecku:) tuż przy ceglany banku ING i małego marketu spożywczego Deli 5. Można zapytać kierowcy - chętnie podpowie. Może też udać się, że na prośbę wysadzi nas wcześniej przed basenem przy pierwszym wejściu do mariny. Oczywiście są też taksówki- cenę należy ustalić przed wejściem, bo bywają niespodzianki!!! Z przystanku przechodzimy na drugą stronę głównej ulicy i tramwaju (uwaga jeżdżą agresywnie) i skręcamy w lewo chodnikiem wzdłuż plaży w kierunku małej stacji benzynowej. Przy stacji skręcamy w prawo z górki w stronę parku, a następnie w lewo przed budką ochrony drogą asfaltową. Stąd już ciągle prosto ok. 50m wzdłuż parczku a potem mariny, zostawiając dźwigi po prawej stronie, do pirsu nr 8. Pomimo długiego opisu droga z przystanku zajmuje 5-10 minut zależy od tempa:)



Reklamy "ING 1 5deli" widoczna z autobusu przy przystanku



## V. Życie na jachcie.

### 1. Etykieta jachtowa

Słowo "etykieta" to spolszczenie słowa francuskiego "étiquette". Ogólnie biorąc ustalony i obowiązujący sposób zachowania się (np. dyplomatów); ceremoniał dworski; konwenans towarzyski. Etykieta jachtowa to zbiór przepisów i zwyczajów, które powinny obowiązywać żeglarzy. Część tych zwyczajów powinna obowiązywać na co dzień, np: koleżeństwo, lojalność, poczucie odpowiedzialności, poczucie humoru i powagi, solidność w wykonywaniu powierzonych sobie zadań. Część druga jest ściśle związana z żeglarstwem i żeglowaniem. Ta część, to rozmaitego typu poczynania wywodzące się z historii żeglarstwa oraz z tradycji i zwyczajów dzisiejszych, też już obrastających w przyzwyczajenia i stających się powoli tradycją dla pokoleń następnych.

Etykieta jachtowa sprowadza się do właściwego zachowania załogi na jachcie w czasie żeglugi i w porcie, do stałej dbałości o estetyczny wygląd jachtu oraz do przestrzegania ceremoniału morskiego. Kto nie stosuje się do wymagań etykiety jachtowej, chociażby znał świetnie zasady żeglowania i warunki bezpieczeństwa żeglugi, w świecie żeglarskim pozostanie intruzem.

## 2. Podstawowe zasady etykiety jachtowej:

Rejs w 2008 r.

- Żeglarz powinien być na jachcie przede wszystkim dobrym członkiem załogi. Musi się poddać nie tylko obowiązującej dyscyplinie, lecz przede wszystkim musi poczuć się odpowiedzialny za wspólny dom, jakim jest jacht i załogowa rodzina. Od tego, jak będzie wykonywać swoje czynności, zależeć będzie bezpieczeństwo załogi i jachtu.
- Dobre wychowanie, skromność, pogoda ducha i humor, uczynność i koleżeńskość są warunkami utrzymania miłej atmosfery i wzajemnej przyjaźni między żeglarzami. Wobec ciasnoty na jachcie i nieustannego wzajemnego obcowania, szczególnie uciążliwi są w załodze osobnicy niechlujni, nie przyzwyczajeni do czystości i idealnego porządku. Nawet drobne przywary, które na lądzie zbytnio nie rażą, po kilku dniach żeglugi mogą być problemem. Wulgarny sposób wystawiania, brak dobrego wychowania i grzeczności muszą zniechęcić każdego.
- Strój żeglarzy do codziennej żeglugi powinien być dostosowany do warunków pogodowych i rodzaju uprawianej żeglugi. Inaczej ubrani będziemy pływać w krótkich rejsach po niewielkim akwenie w celach rekreacyjnych a inaczej w długich rejsach morskich. Podkreślić trzeba, że załoga zawsze powinna być przygotowana na możliwość nagłego pogorszenia się warunków atmosferycznych. Rolą prowadzącego jacht jest dopilnowanie, aby członkowie załogi zabrali z sobą na jacht ciepłe i przeciwdeszczowe okrycia. Zziębnięta i przemoczona załoga myśląca tylko o jak najszybszym rozgrzaniu swojego ciała nie stanowi pełnowartościowej pomocy w prowadzeniu jachtu, szczególnie w trudnych warunkach pogodowych.
- Idealne by było, aby cały dobytek żeglarza mieścił się w worku z żaglowego płótna (Panie broń przed plecakiem ze stelażem)
- Przed wejściem na obcy jacht należy zawsze zapytać "czy można?" i zdjąć obuwie na kei. Na jachcie nie krzyczymy, nie biegamy, nie skaczemy, a chodzimy kocim krokiem pamiętając: jedna ręka dla jachtu druga ręka dla siebie
- Na jachtach żaglowych stosowany jest często zakaz gwizdania. Zwyczaj ten wywodzi się z wielkich rejoyców, gdzie komendy podawano załodze świstawkami w melodyjny i wyszukany sposób. Każdy nieprzewidziany gwizd groził pomyleniem rozkazów i był zabroniony. Stąd i dzisiaj na rejsach szkolnych przestrzega się tego zwyczaju i ci, co gwizdzą na pokładzie, są surowo karani. Zakaz gwizdania wdraża do samokontroli i opanowania odruchów, co jest warunkiem świadomej żeglarskiej dyscypliny. Przyczynia się również do tego, że żeglarze śpiewają a nie gwizdzą
- Kultura nakazuje w czasie postoju tak cumować jacht, aby nie przeszkadzać innym wcześniej przybyłym jednostkom. Żeglarz zakładający cumy na zajętych przez innych urządzeniach cumowniczych powinien zrobić to tak żeby wcześniej przybyły jacht nie miał kłopotu ze zdjęciem swoich cum. Zakładając ucho cumy swojego jachtu na poler, należy zawsze tak ją umieścić, aby znalazła się POD cudzymi, już założonymi cumami
- Karygodne jest zmywanie naczyń, pranie i kąpiele z użyciem środków myjących bezpośrednio w wodzie w otoczeniu innych jachtów. Wszystkie te czynności należy wykonywać na brzegu tak, aby nie zanieczyszczać wody i jednostek po niej pływających.





- Odpoczynek w porcie czy w innym miejscu, gdzie dobija kilka jachtów - jest bardzo przyjemny pod warunkiem, że załogi przestrzegają pewnych przyjętych przez żeglarzy norm. Pierwsza z nich to: nie zawadzaj innym. Druga: Nie czyni drugiemu co tobie niemiłe. Głośne biesiadowanie w sąsiedztwie innych jednostek jest niewskazane, nie każdy podziela styl naszej zabawy lub pragnie wypoczywać w inny sposób. Kultura i uczynność na pewno zjedną nam przyjaciół wśród braci żeglarskiej nie tylko starej daty.
- Obojętnie czy żeglujemy na małej jednoosobowej jednostce czy na dużym pełnomorskim jachcie musimy zadbać o schludny wygląd naszego jachtu. Nawet całkowicie nowy lśniący chromem laminatowy gładki jacht, który jest niechlujnie sklarowany, z zabrudzonym przez buty pokładem i bałaganem w kokpicie będzie wystawiał załodze i prowadzącemu jacht najgorsze świadectwo. Wiele starszych jachtów szczególnie tych pływających w czarterach nosi na



sobie znamię trudów przebytych rejsów. Ubytki w lakierze, sfatygowany osprzęt i żagle nie mogą prowokować do tego żeby nawet najstarsza lina czy inny sprzęt poniewierał się w bezładzie a czyszczenie pokładu czy kokpitu z naniesionego brudu wydawało się bezsensowne. Nie wszyscy mogą pływać na najnowocześniejszych jednostkach i tutaj dbałość o jacht i jego wyposażenie potwierdza klasę żeglarza. Do "dobrej praktyki morskiej" (na śródlądziu to określenie też funkcjonuje) należy klar lin i żagli. Sklarowana li-

na to znaczy równie i starannie zbuchtowana i zawieszona. Klar portowy jachtu - to brak zbędnych rzeczy na pokładzie, porządek pod pokładem i umyty kadłub. Takie momenty jak taklowanie, roztaklowywanie czy powrót z dalekiego rejsu, gdy trzeba suszyć rzeczy może się obejść bez bałaganu

- Jacht pod żaglami jest w swojej istocie tak piękny, że nie trzeba ozdabiać go w czasie żeglugi innymi, niestanowiącymi wyposażenia elementami. Wieszanie na wantach i achtersztagach pirackich bander, suszenia ręczników i kąpielówek tudzież innej bielizny jednoznacznie dyskredytuje takiego żeglarza w oczach innych. Miejscem gdzie możemy suszyć odzież, materace itp. jest port lub kotwiczowisko. Oczywiście decyduje, jak zawsze zdrowy rozsądek.
- Ważną sprawą jest obuwie, w jakim załoga przebywa na jachcie. Buty powinny być typu sportowego o miękkiej, gumowej podeszwie, która nie powoduje poślizgów nawet na mokrym pokładzie. Najlepiej żeby obuwie nie powodowało trwałych zabrudzeń (miękkka i jasna lub biała podeszwa). Uprawianie żeglugi na bosaka może doprowadzić do groźnego poślizgnięcia lub kontuzji stopy (złamanie, zranienie)
- Pamiętać należy również o okryciu głowy, chroniącym przed udarem słonecznym a także okularach przeciwsłonecznych. Żeglarz noszący okulary lecznicze musi pamiętać o ich zabezpieczeniu przed przypadkowym strąceniem ich na pokład lub do wody. Jeszcze jedna uwaga dotycząca szczególnie pań, choć nie tylko. Długie powiewające włosy lub koński ogon, wydatne kolczyki lub pierścionki mogą zostać pochwycone przez elementy osprzętu lub olinowania i spowodować poważne okaleczenie

- Bądźmy MODELEM NA NIEPOGODĘ. To znaczy bądźmy w humorze - starajmy się o to – w trudnych warunkach; nie bądźmy kwaśni, że deszcz leje, czy że ziemniaki są twarde. Uśmiechajmy się właśnie wtedy, kiedy jest to najtrudniejsze. Nastrój i powaga niebywale zmieniają się odwrotność lub prawie.
- Rejs żeglarski jest często początkiem prawdziwej przyjaźni. Jeśli się ta przyjaźń stanie to trzeba ją pielęgnować lojalnością, myślenie o tym drugim, by go właśnie nie obarczać a zrobić coś za niego - wzajemność. Także mówienie sobie wzajemnie prawdy - nawet przykrej. Ale wzajemnie, a nie za plecami tego drugiego. Pomoc - w każdej sytuacji, kiedy jest potrzebna. Pomoc potrzebna jest zawsze i wszędzie.
- Warto pamiętać o "odbijaczach" (nie - "objaczach"), których wystawienie za burtę jest tylko uzasadnione w porcie, przy manewrach portowych, w sytuacji kolizyjnej, przy manewrach podchodzenia do burty innych jednostek lub przy podchodzeniu do nabrzeża kanału. Niechlujnie wygląda wleczenie za burtą odbijaczy i lin.
- Na jachcie nie powinno się stać: załoga albo siedzi, albo pracuje ruszając się po pokładzie lub wreszcie odpoczywa: pod pokładem lub na pokładzie. Ten zwyczaj wziął się z zakazu zasłaniania sternikowi widoku na kurs i na statek; i z obawy przed utraceniem równowagi i ewentualnym wypadnięciem za burtę.
- W porcie załogi jachtów winny przestrzegać przepisów i zarządzeń władz portowych i dostosowywać do miejscowych obyczajów. Dobrze jest znać je przed wejściem do portu.
- Pomoc ze strony jachtów, które już weszły do portu wobec jachtów nadpływających, należy do elementarnej grzeczności żeglarskiej np. przez odbiór cum, ale tylko wtedy gdy mamy pewność udzielenia fachowej pomocy.
- O ile nasz jacht cumuje czy kotwicz obok drugiego jachtu - nikt nie powinien przeciwstawiać się przechodzeniu sąsiadów przez nasz pokład (np. dla wyniesienia cumy na ląd czy jakichkolwiek innych wymagających tej wędrówki czynności). Ale przy tym zawsze przestrzega się zwyczaju zwracania się do prowadzącego jacht z prośbą o pozwolenie wejścia na pokład.
- Swój jacht należy ustawić tak, żeby załoga nie musiała mimo woli zaglądać do wnętrza sąsiedniego jachtu. Także członkowie załogi, przechodzący w razie potrzeby przez cudzy jacht na ląd, powinni to czynić dyskretnie, bez krępowania sąsiadów, wybierając drogę przez część dziobową jachtu.
- Zamierzając wypłynąć we wczesnych godzinach rannych lub nocą dobrze jest zapytać sąsiadów kiedy oni chcą to uczynić i ewentualnie przecumować jacht poprzedniego dnia, żeby swoim odejściem o świcie nie budzić innych załóg
- Jeżeli ktoś z innego jachtu woła do naszego jachtu to odpowiedzi udziela tylko kapitan, chyba że zleci to komuś innemu.
- Załoga jachtu powinna bezwzględnie wykonywać polecenia prowadzącego jacht, szczególnie dotyczące wykonywania czynności związanych z żeglugą oraz bezpieczeństwem ludzi.





- Pamiętać należy, że prowadzący jacht (kapitan, sternik czy żeglarz) odpowiada za jednostkę i całą powierzoną mu załogę. Z tego powodu ciąży na nim ogromna odpowiedzialność, ale należy mu się także szczególny szacunek i przywileje. Kapitan przy stole zajmuje honorowe miejsce, rozpoczyna jedzenie (załoga i goście czekają, aż kapitan powie "smacznego"). W zwyczaju jachtowym leży okazywanie szacunku kapitanowi.
- Kapitan jachtu, który przyplłynął, składa pierwszą wizytę kapitanom jachtów stojących już w porcie.

### 3. Wachty:

Załoga będzie podzielona na 4 (dwu, trzy osobowe) wachty. Kto, z kim – tę informację podam później. Ci, którzy ze mną żeglowali wiedzą, że wachty są atrakcyjne gdyż stosują zasadę doboru odmienną od waszego dotychczasowego:

lipiec, 2010 sierpień → godziny↓	24so, 28śr, 1nd, 5cz, 9po, 13pt 17wt	25nd, 29cz, 2po, 6pt, 10wt, 14,so 18śr	26po, 30pt, 3wt, 7so 11śr, 15nd 19czw	27wt, 31so, 4śr, 8nd 12cz 16pn 20pt
0000 - 0400	1	2	3	4
0400 - 0800	2	3	4	1
0800 - 1200	3	4	1	2
1200 - 1400	1	2	3	4
1400 - 1600	2	3	4	1
1600 - 2000	3	4	1	2
2000 - 2400	1	2	3	4
kambuz	4	1	2	3

## VI. Po Grecku.

### 1. Słownik podstawowy:

<b>Cześć</b>	- <i>Yassou</i>	<b>Małe</b>	- <i>Mikro</i>
<b>Dzień dobry</b>	- <i>Kalimera</i>	<b>Tanie</b>	- <i>Ftino</i>
<b>Dobry wieczór</b>	- <i>Kalispera</i>	<b>Drogie</b>	- <i>Akrivo</i>
<b>Dobranoc</b>	- <i>Kalinichta</i>	<b>Ile to kosztuje?</b>	- <i>Poso kostizi?</i>
<b>Dziękuję</b>	- <i>Efcharisto</i>	<b>Co to jest?</b>	- <i>Ti ine afto?</i>
<b>Proszę</b>	- <i>Parakalo</i>	<b>Która jest godzina?</b>	- <i>Ti ora ine?</i>
<b>O.K.</b>	- <i>Daksi</i>	<b>Smacznego</b>	- <i>Kali orexi</i>
<b>Przepraszam</b>	- <i>Signomi</i>	<b>Proszę o</b>	- <i>Ja mena parakalo</i>
<b>Tak</b>	- <i>Ne</i>	<b>Na zdrowie</b>	- <i>Yia mas</i>
<b>Nie</b>	- <i>Ochi</i>	<b>Piwo</b>	- <i>Bira</i>
<b>Na pewno</b>	- <i>Malista</i>	<b>Woda</b>	- <i>Nero</i>
<b>Ja chcę</b>	- <i>Thelo</i>	<b>Chleb</b>	- <i>Psomi</i>
<b>Dobre</b>	- <i>Kalo</i>	<b>Lubię Grecję</b>	- <i>Mou aressi i Ellada</i>
<b>Złe</b>	- <i>Kako</i>	<b>Jest bardzo gorąco</b>	- <i>Poli zesti</i>

## 2. Słowniczek o jedzonku

<b>baranina</b> - arni	<b>menu</b> - lista, katalogo
<b>brzoskwinia</b> - rodakino	<b>mięczaki</b> - kidónia
<b>butelka</b> - boukali	<b>mleko</b> - gala
<b>chleb</b> - psomi	<b>młode kalmary</b> - kalamarakia
<b>cielęcina</b> - moskari	<b>nadziewany</b> - gemista
<b>cukier</b> - zachari	<b>ogórek</b> - angouri
<b>cytryna</b> - lemoni	<b>owoce morza</b> - thalassina
<b>czekolada</b> - galakakao	<b>papryka</b> - piperies
<b>dorsz</b> - bakaliaros	<b>pączki z sezamem i miodem</b> - loukoumades
<b>duszony w oleju i sosie pomidorowym</b> - gachni	<b>pieczony</b> - sto fourno
<b>fasolka szparagowa</b> - fasolakia	<b>pieczony na rożnie</b> - sti souvla
<b>gołąbki zawijane w liście winogron</b> - dolmades	<b>pistacje</b> - fistikia
<b>grillowany</b> - skaras	<b>piwo</b> - bira
<b>gruszka</b> - achladia	<b>rachunek</b> - o logariasmos
<b>gulasz mięsny z pomidorami</b> - stifado	<b>rak</b> - karavidhes
<b>hamburger</b> - bifteki	<b>ryba</b> - psari
<b>herbata</b> - tsai	<b>ryż</b> rizi
<b>homar</b> astakós	<b>sałata</b> - marouli
<b>jabłka</b> - mila	<b>sałatka z bakłażanów</b> - melitzanosalata
<b>jajka</b> - avga	<b>sałatka z jogurtu i ogórka z czosnkiem</b> - tzatziki
<b>jogurt</b> - giaourti	<b>ser biały, słony</b> - feta
<b>kalmary</b> - kalamaria	<b>ser kozi</b> - katsikisio
<b>kawa</b> - kafes	<b>ser żółty</b> - kasseri
<b>kebab z podrobów lub wątróbki</b> - kokoretsi	<b>smażony na patelni</b> - tiganito
<b>kieliszek, szklanka</b> - potiri	<b>sól</b> - alati
<b>kiełbaski z przyprawami</b> - loukanika	<b>suszone figi</b> - sika
<b>koper</b> - anitho	<b>szpinak</b> - spanaki
<b>kotlet barani</b> - paidakia	<b>truskawki</b> - frauoles
<b>kotlet wołowy albo wieprzowy</b> - brizola	<b>twarożek słodki</b> - kizithra
<b>kwietki</b> - garides	<b>warzywa</b> - lachanika
<b>kurczak</b> - kotópoulo	<b>wątróbka</b> - sikóti
<b>lody</b> - pagató	<b>wieprzowina</b> - chirino
<b>makaron zapiekany z mięsem</b> pastitsio	<b>wino czerwone</b> - krasi mavro
<b>makrela</b> - koliós	<b>wino różane</b> - krasi roseu
<b>makrela atlantycka</b> - skoumbri	<b>winogrona</b> - stafilia
<b>małże</b> - midia	<b>włoszczyzna</b> - chórta
<b>marynowany w soli</b> - pasto	<b>woda</b> - nero
<b>melon</b> - pepóni	<b>zupa fasolowa</b> - fasolada

## 3. Posiłki i napoje - typowe dania:

**Moussaka** - suflet z bakłażanem i siekanym mięsem

**Dolmades** - mięso siekane zawinięte w liście winogron z cytrynowym sosem majonezowym

**Jouverlakia** - pulpeciki mięsne

**Stiffado** - gulasz wołowy na słodko-kwaśno



*Arni psito* - grillowana baranina

*Souvlakia* - szaszłyki

*Kalmares* - kalmary

*Choriatiki Salata* - grecka sałatka (oliwki, pomidory, zielona sałata, ser owczy, ogórki)

**Ouzo.** To tradycyjny napój alkoholowy pochodzenia Greckiego. Ma 48% i jest to alkohol destylowany z zacieru winogronowego pozostałego po wyrobieniu wina, doprawiony anyżem. Jeśli zamówimy w jakimś lokalu Ouzo to dostaniemy dwie małe szklanki, w jednej będzie Ouzo a w drugiej czysta woda – należy ją dolać do Ouzo wedle swoich upodobań. Ouzo ma kilka odmian, najlepsze są te z Samos, Lesbos i Tirnawos. Najpopularniejsza marka ma numer 12.

**Metaxa**, (gr. Μεταξά) - grecki napój alkoholowy opracowany przez kupca Spirosa Metaxasa w 1888 roku. Metaxa jest odmianą brandy z domieszką wina. Pochodzi z wysp Samos i Lemnos. Wzbogaca się ją ekstraktem z ziół, wśród których znaleźć można m.in. anyż. Prawdopodobnie jednym ze składników są też płatki róż. Swoją aromat zapewnia leżakowanie w wiekowych, dębowych beczkach przez co najmniej 3 lata. Do Stanów Zjednoczonych napój trafił w 1900 roku. Dziś jest popularny w wielu krajach. Metaxa produkowana z czerwonych winogron gatunku Savatiano, Sultanina i Black Corinth, poddawana jest dwukrotnej destylacji i rozlewana do dębowych kadzi. 60 % trunków leżakuje tak od 3 do 15 lat. Później dodaje się do niej sezonowane muskatowe wina z wysp Samos i Lemnos a na koniec doprawia się ją sekretnym zestawem ziół (w tym anyżku), dodaje się też prawdopodobnie płatki różane i na koniec słodzi. Później trunki rozlewane są do wykonanych ręcznie dębowych beczek i rozpoczyna proces leżakowania w temperaturze 6 °C, który trwa co najmniej 6 miesięcy. Na koniec Metaxa jest butelkowana. Metaxa oznaczona 3, 5 i 7 gwiazdkami oznacza liczbę lat leżakowania. Trunek leżakowany przez 20 lat nosi nazwę Metaxa Private Reserve. Wśród specjalnych gatunków wyróżniają się: Metaxa Centenary, Metaxa Rhodes, Metaxa Golden Reserve, Metaxa Grand Olympian Reserve i Metaxa Golden Age. Godłem wytwórni Metaxy jest wojownik spod Salaminy. Wytwórnia Metaxy znajduje się w Pireusie przy ulicy Goiunari 21-23.



#### **4. Przykładowe ceny w Euro (2008 r):**

Butelka wody mineralnej 1,5 l - 0,8	Metaxa (*****) 0,7 l - 15
Chleb - 1,05	Oliwa (100 ml) - 1,2
Chleb tostowy - 1,65	Ouzo (anyżówka 1 l) - 6,5 – 6
Chleb wielkanocny (Tsourekis) - 2,75	Pistacje (malutko) - 1,56
Chusteczki higieniczne (100 szt) - 1,5	Piwo (puszka Amstela 0,5 l) - 1
Coca Cola - 1,5	Rumsztyki – Bifteki - 4,5
Cukier (1 kg) - 0,88	Sałatka grecka – 3 - 4
Kalmary - 5	Sałatka pomidorowa - 2,5
Kawa mielona (100 g) - 1	Sałatka taramas - 1,4
Kawa na gorąco, nesca - 2	Ser feta (200 g) - 1,5
Kawa na zimno, frappe - 2	Sok pomarańczowy - 1,5
Lody na patyku (Magnum) - 0,8	Suflaki – Szaszłyk - 5
Markizy (ciasteczka) - 1	Śmietanka do kawy (50 ml) - 0,4
Masmix (250 g) - 0,9	Wino regionalne (1 l) - 6

## VII. Koszty rejsu.

1. Czarter jachtu. W środku sezonu (lipiec, sierpień) na morzu Egejskim za czarter ok. 15 m jachtu koszt jest ok. 3 - 4 tys. Eu/tydzień. Dzięki układom koleżeńskim i wieloletnich moich przyjaciół i moim czarterom otrzymuję nienowoty (2004), ale w bardzo dobrym stanie jacht Bawaria 49 za 2 tys. Eu pod warunkiem, że połowę czarteru wpłacę do grudnia poprzedzającego roku. Dwutygodniowy rejs na 10 osobowym jachcie to 4000/9 (nie licząc kapitana – skiperowi – wynajętemu kapitanowi w całej Europie się płaci, w Polsce jest tradycja, że kapitanowi się nie płaci, ale i on za nic nie płaci) = **455 Eu/osobę** (aby mieć w tej materii orientację, warto obejrzeć koszty czarteru np. na <http://www.seayachting.pl/> lub sobie nieco pogugłować...)
2. Jedzenie na jachcie i paliwo do motoru. Przyjmuje się kwotę w granicach **100 do max 150 Eu** w zależności od sposobu prowadzenia kambuza (kuchni) i pogody - czy wiatr w większości przeciwny i głównie używamy motoru, czy możemy sobie więcej pożegłować. W tych kosztach nie ma alkoholu. Kwota ta jest w kasie jachtowej trzymanej przez dwóch członków załogi z notatnikiem wydatków. Jeżeli coś z tych pieniędzy po rejsie zostanie jest dzielone na załogę.
3. Samolot. Biorąc pod uwagę tanie linie lotnicze to koszt ok. **180 Eu**. Niestety nie z Warszawy a najczęściej z Berlina (bywa z Poznania). Należy, więc dodać koszt dojazdu do lotniska – jakie? Zależy gdzie, kto mieszka...
4. Koszty organizacyjne 50 Eu (przyłot kapitana najczęściej nietaniami liniami z uwagi na konieczność wcześniejszego odbioru jachtu, koszty telefonów (roaming), faksów, przelewu pieniędzy itp....)

Nie biorę pod uwagę kosztów własnych takich jak lody, piwo, kartki pocztowe, znaczki, bilety wstępu itp.

Sumując koszty 1-4 (zakładając w pkt. 2 tryb oszczędny, a się da, jak się musi – 100 Eu) otrzymujemy 785 Eu. W 2008 r. kurs był niecałe 3,5 zł/Eu, a zatem koszt rejsu był poniżej 3 tys. zł (ok. 2700zł). Obecnie kurs wzrósł do 4 zł i przekracza 3 tys. zł.

## VIII. Literatura

- a) „Żeglarstwo” – Marek Słodownik. Wiedza i życie/Hachette Livre. Cena ok. 25 zł
- b) „Żeglowanie” – Marek Słodownik. Pascal. Cena ok. 35 zł
- c) „Rejsy w Chorwacji” – Jan Wilam. Wyd. Jan Wilam. Cena ok. 20 zł
- d) inne o żeglarstwie morskim
- e) <http://www.grecja.home.pl>
- f) <http://www.centrumprzygodyiturystyki.pl/>
- g) <http://www.hoorn.org.pl/index.php?text=85>
- h) i inne...